

WYROK Z DNIA 9 PAŹDZIERNIKA 2001 R.

IV KKN 328/97

W postępowaniu kasacyjnym dopuszczalne jest wydanie orzeczenia na korzyść oskarżonego także wówczas, gdy Sąd Najwyższy stwierdzi nie wymienione w art. 435, 439 i 455 k.p.k. i nie podniesione w kasacji takie rażące naruszenie prawa, z powodu którego zaskarżone orzeczenie jest sprzeczne z zasadami odpowiedzialności karnej lub z zasadami procesu karnego obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym.

*Przewodniczący: sędzia SN F. Tarnowski (sprawozdawca).*

*Sędziowie: SN J. Sobczak, SO del. do SN M. Pietruszyński.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: S. Szustakiewicz.*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 9 października 2001 r., sprawy Leszka J. i Eugeniusza Ł., oskarżonych z art. 25f ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324 ze zm.), z powodu kasacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych od wyroku Sądu Wojewódzkiego w T. z dnia 3 marca 1997 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 września 1996 r.

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 września 1996 r. i uniewinnił oskarżonych Leszka J. i Eugeniusza Ł. od popełnienia zarzuczonego im czynu (...).

## Z u z a s a d n i e n i a :

Sąd Rejonowy w T., wyrokiem z dnia 30 września 1996r., uznał oskarżonych Leszka J. oraz Eugeniusza Ł. za winnych tego, że „w okresie od 9 września 1994 r. do 29 grudnia 1994 r. w T. działając wspólnie jako wspólnicy Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego w T. w warunkach przestępstwa ciągłego dokonując transakcji gotówkowych – poza rachunkiem bankowym – łącznie na kwotę 2 414 626 300 zł doprowadzili w rozliczeniach finansowych ze Spółdzielnią Ogrodniczo-Pszczelarską w L. i z Państwowym Przedsiębiorstwem Handlowo-Uslugowym w Z. do przekroczenia w obrocie gotówkowym 3 000 ECU, stanowiącej równowartość 86 265 tys. zł”, to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 25f ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324 ze zm.) i za tak przypisany czyn, na podstawie art. 25f cytowanej ustawy w zw. z art. 2 § 1 d.k.k. skazał oskarżonych na kary po 10 000 zł grzywny.

Orzeczenie to zaskarżyli obaj oskarżeni (...).

Sąd Wojewódzki w T., wyrokiem z dnia 3 marca 1997r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od tego wyroku kasację złożył obrońca oskarżonych Leszka J. i Eugeniusza Ł. Skarżący zarzucił: rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na niezastosowaniu przez sąd odwoławczy w stosunku do obu oskarżonych przepisu art. 26 d.k.k., mimo że czyn ich nie stanowi przestępstwa z powodu jego znikomego społecznego niebezpieczeństwa; rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, a w szczególności art. 152 d.k.p.k., gdyż sąd zaniechał przeprowadzenia na rozprawie dowodu z zeznań jednego ze świadków, mimo że zaistniała taka potrzeba ze względu na posiadane przez tegoż świadka istotne wiadomości w sprawie; art. 3 § 1 i art. 313 § 1 d.k.p.k., polegające na tym, że Sąd pierwszej instancji nie dą-

żył do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy i nie wykazał koniecznej dociekliwości; art. 406 § 2 d.k.p.k. – przez niewskazanie przez sąd odwoławczy, czym kierował się wydając zaskarżony wyrok i dlaczego nie uznał zarzutów i wniosków apelacji.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania na podstawie art. 26 d.k.k. i art. 11 pkt. 2 d.k.p.k., ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w T. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w kasacji obrońcy oskarżonych nie są trafne. Brak jest bowiem podstaw do ustalenia, że zaskarżone orzeczenia zapadły z rażąco obrazą wskazanych w kasacjach przepisów postępowania bądź też w wyniku rażącego naruszenia przepisu art. 26 d.k.k. Wywody obrońcy nie zawierają rzeczowych argumentów mogących uzasadnić trafność zarzutów kasacyjnych, a przeciwnie, opierają się na polemicznych przesłankach zmierzających do zakwestionowania dokonanej oceny przeprowadzonych dowodów oraz poczynionych ustaleń faktycznych.

Pomimo to Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego w T. oraz utrzymany w nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. i uniewinnił obu oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legło uwzględnienie przez Sąd Najwyższy z urzędu takich rażących naruszeń prawa, w świetle których skazanie oskarżonych za przypisany im czyn jawi się jako sprzeczne z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z elementarnymi wymogami praworządności.

Wyroki skazujące Leszka J. i Eugeniusza Ł. zapadły bowiem z oczywistą obrazą podstawowej zasady odpowiedzialności karnej, określonej w art. 1 d.k.k. (obecnie art. 1 § 1 k.k.), *nullum crimen sine lege*. Zgodnie z tą

zasadą, warunkiem koniecznym do uznania czynu za przestępny jest jego zgodność z typem zachowań określonych w ustawie obowiązującej w czasie jego popełnienia. Oznacza to, że wyłącznie akt normatywny w randze ustawy może określić zespół znamion przestępstwa obejmujący nie tylko dobro chronione i stronę przedmiotową, ale także podmiot przestępstwa, to jest krąg osób, które mogą ponosić odpowiedzialność karną za dany czyn. Takich kryteriów nie spełnia zaś akt wykonawczy, a właśnie sytuacja tego rodzaju miała miejsce w niniejszej sprawie.

Stosownie do art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k.

Wprawdzie obrońca oskarżonych nie powołał się na zarzut obrazy art. 1 d.k.k., ani też nie zachodzi żaden z wypadków określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., to jednak do przekroczenia granic kasacji i uwzględnienia rażącej obrazy przepisu art. 1 § 1 k.k. upoważnia treść przepisów konstytucyjnych, a w szczególności art. 2, art. 8 ust. 2 i art. 183 ust. 1 Konstytucji RP. W myśl tych przepisów Sąd Najwyższy, sprawując nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania i stosując bezpośrednio przepisy Konstytucji, jest uprawniony do korektury orzeczeń sprzecznych z wymogami praworządności i sprawiedliwości społecznej. Powołane reguły upoważniają przeto do stwierdzenia, że w postępowaniu kasacyjnym dopuszczalne jest wydanie orzeczenia na korzyść oskarżonego także wówczas, gdy Sąd Najwyższy stwierdzi nie wymienione w art. 435, 439 i 455 k.p.k. i nie podniesione w kasacji takie rażące naruszenie prawa, z powodu którego zaskarżone orzeczenie jest sprzeczne z zasadami odpowiedzialności karnej lub z zasadami procesu karnego obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym.

W okresie działalności gospodarczej Leszka J. i Eugeniusza Ł. – objętym aktem oskarżenia – obowiązek dokonywania rozliczeń w drodze

bankowego obrotu bezgotówkowego nałożony został na podmioty gospodarcze, które nie zostały określone w ustawie, lecz w przepisach pozaustawowych. Mianowicie, art. 25f ustawy o działalności gospodarczej penali- zował działanie przedsiębiorcy wbrew wspomnianemu obowiązkowi, nie określając jednak samodzielnie i w sposób wyczerpujący kręgu podmiotów, których dotyczy tenże przepis. Artykuł 3 powołanej ustawy, do którego od- syłał art. 25f, zawierał jedynie stwierdzenie, iż obowiązek dokonywania roz- liczeń w drodze bankowego obrotu bezgotówkowego odnosi się do przed- sięwzięwców, którzy zgodnie z odrębnymi przepisami obowiązani są do pro- wadzenia ksiąg rachunkowych oraz podatkowej księgi przychodów i roz- chodów. W przypadku spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, a takim podmiotem handlowym była właśnie spółka kierowana przez oskarżonych, kwestia ta została uregulowana rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 15 stycznia 1991r. w sprawie zasad prowadzenia rachunkowości (Dz. U. Nr 10, poz. 35). A zatem stan prawny, który obowiązywał w okresie objętym aktem oskarżenia, zakładał konstrukcję normy prawnej polegającą na włą- czeniu do zespołu znamion czynu zabronionego elementów pozaustawo- wych, zawartych w rozporządzeniu ministra, a to niewątpliwie oznacza na- ruszenie zasady bezwzględnej wyłączności ustawy w formułowaniu przepi- sów karnych.

Do czasu objętego aktem oskarżenia, to jest do dnia 29 grudnia 1994 r., zakres podmiotowy tego obowiązku nie został ustawowo określony. Krąg podmiotów zobowiązanych do prowadzenia ksiąg rachunkowych i stoso- wania bankowego obrotu bezgotówkowego został w sposób pełny określo- ny dopiero w ustawie z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. Nr 121, poz. 591 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1995 r.

W kwestii odpowiedzialności karnej tych podmiotów wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94. Dokonując wykładni przepisów karnych (art. 25e, 25f, 25g i 25h) ustawy z

dnia 23 grudnia 1988 r o działalności gospodarczej. Trybunał uznał, iż przepisy te w zakresie, w jakim art. 3 ust 4 cyt. ustawy odnosi je do podmiotów gospodarczych, które zgodnie z odrębnymi przepisami obowiązane są do prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów, są niezgodne z przepisami konstytucyjnymi. Organy władzy wykonawczej nie mają wszak konstytucyjnej kompetencji do stanowienia norm karnych (OTK 1995, nr 1, poz. 12; zob. też glosy: C. Kosikowski, PiP 1995, z. 10-11, s. 166 i nast., D. Jasińska, GI. 1996, z. 1, s. 9 i nast.). W wykonaniu tego orzeczenia Prezes Trybunału ogłosił utratę mocy obowiązującej przepisów art. 25e, 25f, 25g i 25h ustawy o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 14, poz. 700 – obwieszczenie z dnia 17 listopada 1995 r.).

Wprawdzie powołane orzeczenie zapadło na tle innej sytuacji faktycznej, a mianowicie dotyczyło ono podmiotów zobowiązanych do prowadzenia księgi przychodów i rozchodów (czyli np. spółek prawa cywilnego), a nie jak w rozpoznawanej sprawie podmiotów prowadzących księgi rachunkowe, to jednak określenie obydwu rodzajów przedsiębiorców mających obowiązek prowadzenia w odpowiedni sposób rachunkowości, co z kolei warunkowało odpowiedzialność karną z art. 25f cyt. ustawy, dokonane zostało aktami o randze pozaustawowej. Odniesienie poglądu Trybunału Konstytucyjnego zawartego we wspomnianym orzeczeniu do podmiotów prawa handlowego, a więc także do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, jest w pełni uzasadnione, tudzież implikowało twierdzenie o naruszeniu również w przypadku tych podmiotów gospodarczych zasady określoności czynu karalnego przez ustawę.

Stwierdzenie przez Sąd Najwyższy tak poważnego uchybienia, jakim jest naruszenie podstawowej, mającej priorytetowe znaczenie dla odpowiedzialności karnej, zasady *nullum crimen sine lege*, musiało przeto skutkować uchyleniem zaskarżonych orzeczeń i uniewinnieniem oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.